

**Jan Widacki**Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego  
e-mail: jan.widacki@gmail.com

ORCID: 0000-0001-9174-3501

DOI: 10.15290/mhi.2022.21.02.09

## **Major dr med. Ludwik Krzewiński – twórca polskiej narkoanalizy**

### **ABSTRAKT**

Ostatnio, w kilku publikacjach najpierw wzmiankowano (por. T. Dubicki, *Samodzielny Referat Techniczny (SRT) Oddziału II Sztabu Generalnego (Głównego) Wojska Polskiego. Geneza, organizacja, personalia*, [w:] *Sekretna wojna. Z dziejów kontrwywiadu II RP*, red. Z Nawrocki, Poznań 2015), a później opisano (J. Widacki, *The use of narcosis by Polish counterintelligence in the 1930s*, „European Polygraph” 2021, t. 15, nr 1 (53), s. 41-51; Idem: *Stosowanie narkoanalizy przez polski kontrwywiad w okresie międzywojennym*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2021, t. 24, nr 13-30), że w latach 30. XX w. Oddział II Sztabu Głównego WP w swej działalności kontrwywiadowczej stosował narkoanalizę („zastrzyki osłabiające wolę”). Jako twórcę polskiej narkoanalizy, tego, który opracował jej recepturę i technikę stosowania wskazywano kpt. dr. Ludwika Krzewińskiego. Niewiele o nim wiadomo i niewiele napisano. Jego biogram nie znalazł się w fundamentalnym, czterotomowym słowniku biograficznym T. Dubickiego i A. Suchcitz ( *Oficerowie wywiadu WP i PSZ w latach 1939–1945*, Warszawa-Łomianki, 2009–2019). Tymczasem, pełna tajemnic biografia tego oficera Oddziału II, jego niezwykle losy, zwłaszcza po klęsce wrześniowej, nie była dotąd przedmiotem dociekań historyków polskiego wywiadu. Jej odtworzenie wymagało zarówno studiów archiwaliów przechowywanych w Polsce (w Centralnym Archiwum Wojskowym, Archiwum Akt Nowych, Archiwum Państwowym w Warszawie, Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej) jak i poszukiwań w archiwach amerykańskich, a nawet uwzględnienia relacji przypadkowo odnalezionych członków jego rodziny zamieszkałych w Wielkiej Brytanii. Efektem tych poszukiwań i studiów jest niniejszy artykuł.

**Ludwik Krzewiński – Creator of Polish Narcoanalysis****ABSTRACT**

Several recent publications first mentioned (see: T. Dubicki, *Samodzielny Referat Techniczny (SRT) Oddziału II Sztabu Generalnego (Głównego) Wojska Polskiego. Geneza, organizacja, personalia*, [in:] *Sekretna wojna, Z dziejów kontrwywiadu II RP*, ed. Z Nawrocki, Poznań 2015) and later described (Widacki, J., *The use of narcoanalysis by Polish counterintelligence in the 1930s*, "European Polygraph" 2021, vol. 15, No. 1 (53), pp. 41-51; Idem: *Stosowanie narkoanalizy przez polski kontrwywiad w okresie międzywojennym*, "Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego" 2021, vol. 24, 13-30) how the Second Department of the General Staff of the Polish Armed Forces used narcoanalysis ("injections debilitating the will") for counterintelligence purposes in the 1930s. Captain Ludwik Krzewiński, MD, is believed to have been the creator of Polish narcoanalysis, as he designed both the recipes and the technique of their application. Little was known and written about the officer himself, as he even has no separate entry in T. Dubicki and A. Suchcitz's fundamental four-volume biographical dictionary (*Oficerowie wywiadu WP i PSZ w latach 1939–1945*, Warszawa–Łomianki, 2009–2019). However, the life history of Krzewiński, and especially the remarkable fate of that officer of the Second Department of the General Staff in the wake of the September 1939 campaign, has as yet not been analysed by the historians of Polish intelligence. Its investigation required examining archives stored both in Poland (Central Military Archives, Archives of New Records (AAN), the State Archive in Warsaw, and the archives of the Institute of National Remembrance) and in the US, as well as inclusion of accounts by members of Krzewiński's family discovered in the United Kingdom. This article is the product of the research described above.

**Słowa kluczowe:** narkoanaliza, Samodzielny Referat Techniczny Oddziału II, kontrwywiad II RP, Ludwik Krzewiński

**Key words:** narcoanalysis, Independent Technical Department of the 2nd Division, counterintelligence of the Second Polish Republic, Ludwik Krzewiński

Od połowy lat 30. XX w., Oddział II Sztabu Głównego WP przy przesłuchaniach (rozpytaniach) osób podejrzanych o szpiegostwo stosował narkoanalizę<sup>1</sup>. Co więcej, narkoanaliza używana przez Oddział II była oryginalną polską metodą, początkowo wykorzystującą morfinę i pilocarpinę, a później scopolaminę i muscarynę. Te ostatnie wytwarzano we własnym laboratorium,

<sup>1</sup> Zob. J. Widacki, *The Use of Narcoanalysis by Polish Counterintelligence in the 1930s*, "European Polygraph" 2021, t. 15, nr 1/53, p. 39-52.

w Samodzielnym Referacie Technicznym (SRT), będącym jednostką organizacyjną Oddziału II. Z nasion lulka czarnego (*Hyoscyamus Niger*)<sup>2</sup> wyrabiano scopolaminę, a z muchomorów czerwonych muscarynę. Zarówno lulek czarny jak i muchomor były uprawiane w ogródku doświadczalnym SRT laboratorium, przy ul. Wawelskiej 7 w Warszawie. Ogródek ten prowadziła inż. agronom Zofia Wojtucka.

Przesłuchiwanym („badanym”) w Samodzielnym Referacie Informacyjnych (SRI) przy Dowództwach Okręgów Korpusów (DOK), komórkach Wywiadu Korpusu Ochrony Pogranicza (KOP), a także w ekspozyturach Oddziału II, środki farmakologiczne podawano w formie zastrzyków, nie przedstawiając badanemu prawdziwego celu iniekcji, informując, że podawane jest lekarstwo na jakies aktualne dolegliwości zdrowotne (np. ból głowy, katar itp.). Dla ścisłości trzeba dodać, że w Oddziale II nie używano nazwy „narkoanaliza”, całą procedurę nazywano „podaniem zastrzyku osłabiającego wolę”, co nawiasem mówiąc, dość precyzyjnie oddaje istotę stosowanej metody. W żargonie oficerów kontrwywiadu, „zastrzyki osłabiające wolę” nazywano czasem „zastrzykami Krzewińskiego”. Jakoż istotnie, kpt. dr med. Ludwik Krzewiński (od 1939 r. major) był twórcą tej metody i jej pierwszym wykonawcą. To on opracował metodę, wykonywał środek podawany osobie przesłuchiwanej (rozpytywanej, „badanej”) i to najczęściej on na koniec osobiście wykonywał zastrzyk. Udokumentowane są przypadki wykonywania takich zastrzyków zarówno osobom podejrzanym o szpiegostwo na rzecz Niemiec, jak i na rzecz ZSRR<sup>3</sup>. Środki narkotyczne, które miały „osłabić wolę” osób przesłuchiwanym (rozpytywanym), prawdopodobnie podawano także w papierosach, w każdym razie na pewno takie papierosy przygotowywano<sup>4</sup>. Nic nie wiadomo jednak ani o tym, jaki środek podawano w papierosach, ani jaki był tego skutek. Natomiast narkoanaliza prowadzona za pomocą iniekcji, wedle potwierdzonych relacji, wykonywana była rutynowo<sup>5</sup>.

Początkowo, w połowie lat trzydziestych, zastrzyki takie wykonywał osobiście kpt. dr Krzewiński jeżdżąc w tym celu po różnych jednostkach terenowych Oddziału II, terenowych Samodzielnym Referacie Informacyjnych przy Dowództwach Okręgów Korpusów, a także do Wywiadu KOP i jego terenowych placówek. Później oficerowie z takich jednostek przyjeżdżali do Warszawy do Samodzielnego Referatu Technicznego Oddziału II Sztabu Głównego, gdzie kpt. dr Krzewiński wydawał im te środki. Znany jest też przypadek podania

<sup>2</sup> Ibidem, 45.

<sup>3</sup> Zob. J. Widacki, *Stosowanie narkoanalizy przez polski kontrwywiad w latach 30. XX wieku*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2021, nr 24, s. 22.

<sup>4</sup> Ibidem.

<sup>5</sup> Wynika to z zeznań świadków w sprawie IV K 103/53 przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie: Marata, Raca, Juchniewiczza (Archiwum Państwowe w Warszawie, akta Sądu Wojewódzkiego, sygn. IV K 103/53).

badanym przez Wywiad KOP-u ewipanę, ale bez osiągnięcia zamierzonego skutku.

W dostępnych materiałach, jakimi są akta sądowe procesów o szpiegostwo z okresu międzywojennego, nie ma jednak śladu stosowania narkoanalizy<sup>6</sup>, można zatem przypuszczać, że „zastrzyki osłabiające wolę” stosowane były nie w ramach czynności procesowych, jakimi są przesłuchania, a w ramach czynności operacyjnych, w szczególności w ramach rozmaitych pozaprocesowych rozpytań czy rozmów operacyjnych. W terminologii kontrwywiadu czynności te nazywano „badaniem”. Oceny skuteczności stosowanych „zastrzyków osłabiających wolę”, dokonywane już po wojnie przez przesłuchiwaną przez funkcjonariuszy UB byłych oficerów Oddziału II, były różne, od entuzjastycznych, po sceptyczne. Skala stosowania tych zastrzyków w okresie przed wybuchem wojny wskazuje raczej na to, że były to środki skuteczne. Rzecz ciekawa, major żandarmerii, autor wielu prac kryminalistycznych, Karol Chodkiewicz, jeszcze w 1930 r. opisywał amerykańskie próby dr. Housa ze scopolaminą i eksperymenty prowadzone w więzieniu San Quentin<sup>7</sup>. Autor ten uważał jednak, że po pierwsze, środek taki (narkoanaliza) jest proceduralnie niedopuszczalny, a poza tym, „jeśli nawet hipnoza nie potrafi złamać woli milczenia u przestępcy, to tym bardziej nie dokaże tego zastrzyk oszołamiający, działający podobnie jak alkohol”<sup>8</sup>. Wprawdzie, jak w innym miejscu zauważa Chodkiewicz, „człowiek jest czasem skłonny do zwierzeń i może się z czymś wygadać, ale gdy ma silną wolę milczenia, to i alkohol na to nie pomoże”<sup>9</sup>. Krótko mówiąc, człowiek poddany działaniom odpowiednich środków, czasem może się wygadać z czymś, ale niekoniecznie musi. Zastrzeżenia Chodkiewicza co do zgodności stosowania narkoanalizy z obowiązującą procedurą karną, nie dotyczą jednak pracy służb specjalnych. Ten sam autor (wspólnie z W. Stepkiem) nie ma wątpliwości, że reguły procesu karnego nie mają zastosowania w sprawach o szpiegostwo, zwłaszcza w warunkach wojennych<sup>10</sup>.

Co prawda pionierstwo w tak zwanych „wzmocnionych technikach przesłuchań”, do których należy także narkoanaliza, nie są dziś szczególnym powodem do chwały i w procesach karnych większości państw cywilizowanych słusznie techniki te są zabronione, nie mniej nie wyklucza to celowości historycznego zainteresowania takimi praktykami w Polsce międzywojennej.

<sup>6</sup> Zob. np. J. Widacki, A. Szuba-Boroń, *Sprawy o szpiegostwo przed sądami wileńskimi w okresie II RP*, Kraków 2020; śladów stosowania narkoanalizy przy przesłuchaniu nie znaleźliśmy w żadnej z 56 analizowanych spraw karnych o szpiegostwo.

<sup>7</sup> K. Chodkiewicz, *Metody eksperymentalne badania przestępcy*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1930, r. 3, nr 3, s. 173-177.

<sup>8</sup> Ibidem, s. 177;

<sup>9</sup> Ibidem.

<sup>10</sup> W. Stepek, K. Chodkiewicz, *Służba wywiadowcza i ochrona przeciwszpiegowska*, Poznań 1925, s. 154-158.

Wszystko wskazuje na to, że Oddział II, jako instytucja państwowa, był w stosowaniu narkoanalizy prekursorem na skalę światową. Służby amerykańskie – Office of Strategic Services (OSS), poprzednik CIA, doświadczenia z narkoanalizą rozpoczęły dopiero w 1942<sup>11</sup>, służby hitlerowskich Niemiec jeszcze później – testując te metody na jeńcach obozów m.in. Auschwitz i Dachau<sup>12</sup>.

Poza tym na „wzmocnione techniki przesłuchań”, stosowane w Oddziale II, spojrzeć trzeba w kontekście historycznym. Po pierwsze, w latach 30. XX w. był zupełnie inny niż obecnie standard ochrony praw człowieka, a nawet samo pojęcie takich praw było nieznane. Po drugie, inny był stan prawny. Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 24 października 1934 r. o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu Państwa (Dz.U. z 1934 r., poz. 851) w art. 2 stanowiło, że

Działanie nie jest bezprawne wtedy tylko, gdy podjęto je za zezwoleniem udzielonym: a) przez Ministra Spraw Wojskowych lub upoważnione przez niego organa państwowe – w związku z wykonywaniem zadań ochrony bezpieczeństwa Państwa Polskiego; b) przez właściwą władzę naczelną lub upoważnione przez nią organa podległe – w związku z wykonywaniem innych zadań państwowych.

W ramach tego kontratytu można było nie tylko stosować narkoanalizę i inne „wzmocnione techniki przesłuchań” (z przymusem fizycznym włącznie), które jak skądinąd wiadomo, istotnie czasem były stosowane, ale także testować trucizny, gazy bojowe i szczepy bakterii na żywych ludziach<sup>13</sup>.

Tak więc stosowanie narkoanalizy przez Oddział II w sprawach dotyczących bezpieczeństwa państwa, w tym w sprawach o szpiegostwo, było w tym czasie w pełni legalne.

Warto w tym miejscu dodać, że problem stosowania „wzmocnionych technik przesłuchań” stał się niespodziewanie znowu aktualny po ataku na World Trade Center w Nowym Jorku w 2001 roku, w walce z terrorystami Al-Kaidy i dokonanymi w związku z tym zmianami w prawie amerykańskim<sup>14</sup>.

<sup>11</sup> Zob. M. Rinde, *Stranger than Fiction. Is there any truth serum?*, December 2015, <https://www.sciencehistory.org/distillation/stranger-than-fiction>, (09.03.2021).

<sup>12</sup> Zob. J. Olbrycht, *Sprawy zdrowotne w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu*, [w:] *Okupacja i medycyna, Wybór artykułów z „Przeglądu Lekarskiego Oświęcim” z lat 1961–1970*, Warszawa 1971, s. 19–21; zob. także: S. Kłodziński, *Zbrodnicze doświadczenia farmakologiczne na więźniach obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu*, „Przegląd Lekarski” 1965, 1, 40. S. Sterkowicz, *Zbrodnie hitlerowskiej medycyny*, Warszawa 1981, s. 206.

<sup>13</sup> Zob. J. Widacki, „Banalne zło” w Oddziale II Sztabu Głównego WP. Mało znany epizod z dziejów II Rzeczypospolitej, [w:] *Pogranicze, czyli polskość. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Andrzejowi Romanowskiemu*, red. A. Biedrzycka, P. Bukowiec, I. Węgrzyn, Kraków 2022.

<sup>14</sup> Zob. A.W. McCoy, *A Question of Torture: CIA Interrogation from the Cold War to the War on Terror*, New York 2006; A.W. McCoy, *Torture and Impunity: The U.S. Doctrine of Coercive Interrogation*, University of Wisconsin Press 2012.

Postać twórcy polskiej narkoanalizy, mjr. dr. medycyny Ludwika Krzewińskiego, z oczywistych względów zasługuje na przypomnienie, a etyczna ocena jego pracy, dokonywana z punktu widzenia dzisiejszego standardu prawnego i moralnego, wydaje się pozbawiona sensu<sup>15</sup>.

Ludwik Kawałek (Krzewiński)<sup>16</sup> urodził się 19 maja 1898 r. w Sułkowszczyźnie, w powiecie Mościska, w województwie lwowskim, w rodzinie inteligentnej, jako syn Jana Kawałka i Marii z domu Sawczuk. Miał liczne rodzeństwo. Braci: Feliksa, Stanisława, Ignacego, Jana i Edwarda, oraz siostry: Marię, Józefę i Elżbietę<sup>17</sup>. Rodzina Kawałków była zaangażowana w działalność niepodległościową, czego potwierdzeniem jest fakt, że zarówno ojciec, jak i bracia czynnie uczestniczyli w obronie Lwowa; Ludwik z siostrami prowadzili zbiórki złota na cele legionowe; ojca aresztowali Rosjanie po przeprowadzeniu u niego rewizji, w czasie której znaleziono fotografie i dokumenty Strzelców. Narzeczony jednej z siostr, Feliks Czech, zginął jako podporucznik Legionów<sup>18</sup>.

Wybiegając w przyszłość, brat Ludwika, Feliks (1900–1981) został w 1940 r. wywieziony ze Lwowa do Północnego Kazachstanu. Wyszedł z ZSRR wraz z Armią Andersa, walczył pod Monte Cassino, po wojnie pozostał w Londynie, gdzie ukończył studia artystyczne. Ożeniony z Angielką, zmienił nazwisko na Kay. Jego inspirowane wojną obrazy znajdują się w Imperialnym Muzeum Wojny w Londynie. Część licznej rodziny Krzewińskich, których wojna zastała we Lwowie, była podobnie jak Feliks wywieziona do Kazachstanu, a po wojnie rozproszyła się po świecie (USA, Wielka Brytania, Nowa Zelandia). Nie do końca są znane losy pierwszej żony i syna Ludwika Krzewińskiego, których wojna zaskoczyła w Warszawie (zob. niżej, s. 218)<sup>19</sup>.

Ludwik ukończył szkołę powszechną im. Henryka Sienkiewicza we Lwowie, a następnie IV Gimnazjum. W czasach gimnazjalnych wstąpił do Sokoła i do harcerstwa, w latach 1913–1914 odbył kurs instruktorów harcerskich. Działał też w Towarzystwie Szkoły Ludowej (TSL) jeżdżąc po wsiach i prowadząc kursy

<sup>15</sup> Próbę taką podjęli K. Kopociński i Z. Kopociński (*Konflikt etyczny lekarzy Oddziału II Sztapu Głównego Wojska Polskiego w okresie dwudziestolecia międzywojennego na przykładzie losów mjr. dr. Ludwika Krzewińskiego (1898–1971)*, „Acta Medicorum Polonorum” 2022, t. 12, nr 1, 68–89.

<sup>16</sup> 19 lutego 1929 r. Ludwik Kawałek i jego bracia zmienili nazwisko na „Krzewiński”.

<sup>17</sup> Informacja od bratanicy Ludwika Krzewińskiego, córki jego brata Feliksa, Elizabeth Newman (nee Krzewinski)

<sup>18</sup> Podstawowym źródłem dla opracowania życiorysu Ludwika Krzewińskiego do 1939 r. są jego akta personalne znajdujące się w Centralnym Archiwum Wojskowym Wojskowego Biura Historycznego, sygn. 1769/89.2710. Do późniejszych jego losów ważnym źródłem są akta procesu, jaki oficerom SRT Oddziału II Sztapu Głównego wytoczono w komunistycznej Polsce na początku lat pięćdziesiątych. Akta te znajdują się w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, Archiwum Akt Nowych oraz Archiwum Państwowym w Warszawie, a także akta War Department. Military Intelligence Service (notatka ppłk. R.W. Weavera z dnia 10 lipca 1945 r. i protokół przesłuchania mjr. Kerstyna-Krzewińskiego, z dnia 14 czerwca 1945).

<sup>19</sup> Informacja od Elizabeth Newman.



czytania oraz pisania dla Polaków–analfabetów. Gdy wybuchła I wojna światowa Ludwik Kawalek próbował wstąpić do Legionów, jednak nie został przyjęty z uwagi na wiek (16 lat) i „nikły stan fizyczny”.

W okresie 1914–1916 razem z siostrami angażował się w organizowanie wspomnianej pomocy dla Legionów. W czasie zajęcia Lwowa, w wyniku ofensywy rosyjskiej w 1915 r., został wraz z ojcem aresztowany, pobity i na 6 tygodni umieszczony w obozie jenieckim. Po odparciu Rosjan, w 1916 r. został wcielony do wojska austriackiego. Reakcją na jego starania o przeniesienie do Legionów było przydzielenie do 24 Batalionu Marszowego 19 Pułku Landwery i wysłanie na front. Gdy w 1918 r., wraz z batalionem znalazł się znów we Lwowie, skradł z kancelarii batalionowej druki, w których fałszując metodą hektograficzną pieczęcie i kopiując podpisy austriackich oficerów ułatwiał Polakom dezercję z austriackiego wojska i wyjazd na teren Królestwa Polskiego, gdzie Rada Regencyjna przystępowała do organizacji Wojska Polskiego. W tym zakresie Krzewiński współpracował z Polską Organizacją Wojskową. We wrześniu 1918 r. skierowano go do szkoły oficerskiej w Kamionce Strumiłowej, gdzie 1 listopada został rozbrojony i aresztowany przez wojsko Zachodnio-Ukraińskiej Republiki Ludowej. Z niewoli ukraińskiej udało mu się zbiec i udać do Lwowa, gdzie trwały już walki polsko-ukraińskie. We Lwowie został przez bojówkę ukraińską pobity kolbami i raniony bagnetem. Życie uratował mu polski patrol. Pobity i ranny przedostał się do rodzinnego domu przy ul. Szeptyckiego 3. Zabrał z domu rosyjski karabin, jak się zdaje przechowywany tam od czasu odwrotu Rosjan ze Lwowa i włączył się do walk. Brał udział w zdobywaniu cerkwi św. Jura. Jednak wcześniej odniesiona rana i skutki pobicia uniemożliwiły mu dalszy udział w walkach. Przekazał swój karabin innym obrońcom Lwowa, a sam zajął się montowaniem aparatów telefonicznych dla walczących oddziałów polskich.

19 grudnia 1918 r. przydzielono go do Wojska Polskiego, do baterii artylerii, z którą brał udział w walkach z Ukraińcami pod Rząsnią, Sołonką, Kulparkowem, Krzywczycach, w Dublanach.

W lutym 1919 r. odnowiły mu się kontuzje, przez co musiał znów spędzić kilka tygodni w szpitalu. Pułk artylerii, do którego miał przydział – początkowo nosił numer 1, później zmieniony na 4, a w końcu na 5.

19 marca 1919 r. przyznano mu odznakę honorową „Orleń” – „za dzielność i wierną służbę Ojczyźnie, ku pamięci przebytych bojów w obronie Lwowa i Kresów Wschodnich”<sup>20</sup>.

Z końcem 1919 r. kpr. Ludwik Kawalek został odkomenderowany na kurs medyków wojskowych do Lwowa. Rozpoczął też studia medyczne na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, które ze względów służbowych musiał

<sup>20</sup> Odpis dyplomu odznaki honorowej „Orleń”, CAW-WBH, sygn. 1769/89.2710.

przerwać do 1922 r., kiedy to powrócił na studia medyczne i na ten czas „przeniesiony został ewidencyjnie do stacjonującego we Lwowie Baonu Sanitarnego nr 6”. W dniu 23 marca 1924 r. awansowany został na stopień podporucznika (ze starszeństwem z dnia 1 lutego 1919 r.)<sup>21</sup>. W 1923 r. ukończył studia (ale nie uzyskał jeszcze stopnia doktora) i dostał przydział na staż do stacjonującego we Lwowie 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich, a następnie do 43 Pułku Piechoty Strzelców Kresowych (garnizon Dubno na Wołyniu). W lipcu 1924 r. odkomenderowany został do Wojskowej Szkoły Sanitarnej w Warszawie dla odbycia 8 tygodniowego kursu przeciwgazowego.

W 1927 r. uzyskał dyplom doktora medycyny na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie i w 1930 r. przeniesiony został z 6 Batalionu Sanitarnego do Wojskowego Instytutu Przewodniczącego w Warszawie, na stanowisko eksperymentatora. W międzyczasie, 19 lutego 1929 r., por. Ludwik Kawalek zmienił nazwisko na „Krzewiński”<sup>22</sup>. Awans na stopień kapitana uzyskał 1 stycznia 1930 r.<sup>23</sup>, a 9 grudnia 1930 r., w kościele św. Aleksandra w Warszawie, „Ludwik Krzewiński l. 32 zawarł związek małżeński z Jadwigą Karoliną Fryderyką Ehrlich l. 26”<sup>24</sup>. Z tego małżeństwa, 9 stycznia 1933 r., urodził się syn, Ryszard Jaromir<sup>25</sup>.

W 1931 r. Krzewiński został wykładowcą w Centrum Wyszkożenia Sanitarnego. Miał opinię dobrego wykładowcy, za swą pracę uzyskiwał pochwały i w 1931 r. odznaczony został Srebrnym Krzyżem Zasługi. We wniosku o nadanie tego krzyża, podpisanym przez Ministra Spraw Wewnętrznych Bronisława Pierackiego, napisano m.in.:

Jako wykładowca kliniki gazów bojowych w Centralnym Wyszkożeniu Sanitarnym (sic!) poświęcił się zawodowo dziedzinie chemii bojowej i lecznictwu zatruc bojowych. W związku z powyższym (sic!) jest gorącym zwolennikiem idei obrony przeciwgazowej ludności cywilnej, której poświęcił wiele pracy naukowej i fachowej. Pracuje twórczo jako wynalazca zestawów i opatrunków przeciwgazowych dla L.O.P.P., wygłasza odczyty, wykłady, opracowuje podręczniki dla ludności cywilnej itp. Działalnością swoją przyczynia się wydatnie do rozwoju organizacji obrony powietrznej i przeciwgazowej<sup>26</sup>.

<sup>21</sup> Rozkaz Ministra Spraw Wojskowych, CAW-WBH, sygn. 1769/89.2710.

<sup>22</sup> Lwowski Urząd Wojewódzki, L;Ac 138/nazw.ex 1929, [w:] CAW-WBH, sygn. 1769/89.2710; Wedle informacji pochodzącej od Elizabeth Newman, w tym samym czasie nazwisko zmieniła cała rodzina Kawalków.

<sup>23</sup> Rozkaz personalny Ministra Spraw Wojskowych Nr 5/30, CAW-WBH, sygn. 1769/89.2710.

<sup>24</sup> Księga Metrykalna za rok 1930, nr 499, Parafia Rzymsko-Katolicka, pw. św. Aleksandra.

<sup>25</sup> Roczne uzupełnienie listy kwalifikacyjnej za rok 1934, CAW-WBH, sygn. 1769/89.2710.

<sup>26</sup> Wniosek o nadanie kpt. dr. Krzewińskiemu Ludwikowi krzyża zasługi, CAW-WBH, sygn. 179/89.2710.



W opiniach, pisanych przez wojskowych przełożonych, był charakteryzowany jako oficer „rzetelny, honorowy, pełen poczucia godności osobistej, koleżeński, ambitny, w pracy pilny i staranny”<sup>27</sup>. W innej opinii, z okresu pracy w Centrum Wyszkożenia Sanitarnego, podpisanej przez Komendanta Centrum, gen. brygady dr. Jana Kołłątaja Strzednickiego, zapisano: „Nadzwyczaj zdolny, inteligentny, zdumiewa masą wiadomości które posiada. Dużo pracuje naukowo – posiada zamiłowanie do wynalazków”<sup>28</sup>. Uznano go także, za „bardzo wyrobionego specjalistę w zakresie ratownictwa przeciwgazowego”<sup>29</sup>.

W dniu 1 grudnia 1933 r. Krzewiński został przeniesiony z Centrum Wyszkożenia sanitarnego do Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego, a ściślej, do jego Samodzielnego Referatu Technicznego.

Samodzielny Referat Techniczny (SRT) był nowoczesnym wyposażonym laboratorium zatrudniającym kilkadziesiąt osób, zarówno wojskowych, (głównie lekarzy wojskowych), jak i cywilów. Znaczny procent pracowników tego instytutu miało stopień doktora. Zadaniem tej placówki zasadniczo było opracowywanie metod i narzędzi technicznych dla działań wywiadowczych i kontrwywiadowczych. Opracowywano więc metody tworzenia i odczytywania tajnopisów, konstruowano urządzenia podsłuchowe i przeciw podsłuchowe, przygotowywano fałszywe dokumenty legalizacyjne, podrabiano fragmenty umundurowania sowieckiego (m.in. guziki)<sup>30</sup>.

Samodzielny Referat Techniczny prowadził też badania nad bronią bakteriologiczną i nad truciznami służącymi do dywersji i do eliminowania jednostek. W tym ostatnim zakresie testował także trucizny i szczepy bakterii na żywych ludziach<sup>31</sup>. Jednym z zadań SRT było opracowywanie metod, jak to się dziś nazywa „wzmocnionych technik przesłuchania”, w tym m.in. narkoanalizy.

W Samodzielnym Referacie Technicznym kpt. dr Ludwik Krzewiński pełnił funkcję kierownika „działu lekarskiego”, faktycznie toksykologicznego.

Niezależnie od prac nad „zastrzykami osłabiającymi wolę” oraz innymi pracami w Samodzielnym Referacie Technicznym, w szczególności nad środkami usypiającymi instalowanymi w papierosach, środkami uodparniającymi

<sup>27</sup> Roczne uzupełnienie listy kwalifikacyjnej za rok 1930, CAW-WBH, sygn. 1769/89.2710.

<sup>28</sup> Roczne uzupełnienie listy kwalifikacyjnej za rok 1932, CAW-WBH, sygn. 1768/89.2710.

<sup>29</sup> Ibidem.

<sup>30</sup> Zob. T. Dubicki, *Samodzielny Referat Techniczny (SRT) Oddziału II Sztabu Generalnego (Głównego) Wojska Polskiego. Geneza, organizacja, personalia*, [w:] *Sekretna wojna. Z dziejów kontrwywiadu II RP*, red. Z. Nawrocki, Poznań 2015, s. 221-237; zob. również: J. Widacki, *Stosowanie narkoanalizy*, s. 13-30; J. Widacki, „*Banalne zło*”...; zob. także: W. Brzęk, *Badania kryminalistyczne w praktyce Samodzielnego Referatu Technicznego Oddziału II Sztabu Głównego w okresie międzywojennym*, „*Problemy Kryminalistyki*” 1983, 162, s. 705-713.

<sup>31</sup> Zob. J. Widacki, „*Banalne zło*”..., s. 773-792.

na działanie alkoholu, kpt. dr Krzewiński nadal zajmował się obroną przeciwgazową, publikując kilka prac z tego zakresu o charakterze popularyzatorskim i instruktażowym. Należą do nich artykuł *Lekarze a wojna gazowa* (*Lot Polski* X, 1932, 1–12), *Pierwsza pomoc w zatruciu gazami bojowymi* („Biblioteczka Higieniczna” 1933, z. 19), już służąc w Oddziale II opublikował broszurę *Ratunku! Gaz!* (Nakładem Zarządu Głównego PCK, 1936), *Wieś polska w obliczu wojny* (Nakładem Zarządu Głównego PCK, 1936), *Tablica toksykologiczna gazów bojowych* (Warszawa: Nakładem Komitetu Obrony Przeciwlotniczo-Gazowej Biernej, 1938), *Tablica ratownictwa przeciwgazowego* (Warszawa: Nakładem Komitetu Obrony Przeciwlotniczo-Gazowej Biernej, 1938).

Z zakresu obrony przeciwgazowej prowadził też różne kursy i szkolenia. W opiniach służbowych odnotowywano, że „jest obciążony dość dużymi obowiązkami rodzinnymi. Z tego powodu dorabia, pisząc artykuły i pracując dla L.O.P.P” [Ligii Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej]<sup>32</sup>. W „Rocznej liście kwalifikacyjnej za rok 1938”<sup>33</sup> dopisano, że „obciążony dość dużymi obowiązkami rodzinnymi dorabia praktyką prywatną”. Może się to wydawać dziwne. W połowie lat trzydziestych kapitan Wojska Polskiego, mający rodzinę na utrzymaniu, otrzymywał relatywnie wysokie wynagrodzenie (400 zł + 105 zł dodatku służbowego), porównywalne z wynagrodzeniem sędziego sądu grodzkiego, dużo wyższe niż wynagrodzenie urzędnika administracji publicznej z wyższym wykształceniem i prawie dwukrotnie wyższe od wynagrodzenia nauczyciela<sup>34</sup>. Zatem wynagrodzenie, jakie otrzymywał kpt. dr Krzewiński, byłoby zupełnie wystarczające dla utrzymania trzyosobowej rodziny i nie wymagałoby dorabiania. Można więc podejrzewać, że Ludwik Krzewiński wspierał materialnie swoją bardzo liczną rodzinę we Lwowie.

Szef Oddziału II, płk Tadeusz Pełczyński, 19 listopada 1935 r. opiniował go następująco:

Uzyskał dobre rezultaty w dziedzinie badań psychotechnicznych, fizjologicznych i grafologicznych, w dziedzinie zaś medyczno-specjalnej, istotnej dla jego pracy, wyniki są słabsze (...). Prowadząc pracę o charakterze badawczym w jedynej instytucji techniczno-badawczej Oddziału II Sztabu Głównego wyrabia się na specjalistę trudnego do zastąpienia. Powinien być wykorzystany do służby technicznej w wywiadzie<sup>35</sup>.

W opinii odnotowano, że obok znajomości w mowie i piśmie języka niemieckiego oraz ruskiego, poczynił postępy w języku francuskim<sup>36</sup>.

<sup>32</sup> Zob. Roczna lista kwalifikacyjna za rok 1935; CAW-WBH, sygn. 1769/89.2710, k. 84.

<sup>33</sup> CAW-WBH, sygn. 1769/89.2710.

<sup>34</sup> Zob. *Mały Rocznik Statystyczny za rok 1935*, Warszawa 1936, s. 168.

<sup>35</sup> Roczna lista kwalifikacyjna za rok 1935, CAW-WBH, sygn. 1769/89.2710, k. 84.

<sup>36</sup> Ibidem.

W „Rocznej liście kwalifikacyjnej za rok 1938” zapisano, że Ludwik Krzewiński „Studiuje język angielski – wyniki niezłe”<sup>37</sup>. Nie są znane prace Krzewińskiego w zakresie „badań psychotechnicznych” i „fizjologicznych”. Nie bardzo wiadomo, o jakie badania chodziło. Skądinąd odnotowano, że w latach trzydziestych Instytut Higieny Psychiczej w Warszawie zakupił w USA fotopoligraf Darrowa<sup>38</sup>. W żadnej z prac osób zatrudnionych w Instytucie nie tylko, nie ma śladu wykorzystania tego drogiego i unikalnego przecież w tym czasie w Polsce urządzenia, ale brak prac o tematyce, dla której użycie fotopoligrafu mogło by być przydatne. Może to rodzić podejrzenie, że Instytut Higieny Psychiczej zakupił ten aparat dla Oddziału II, lub też, że to Oddział II zakupił poligraf podszywając się pod ten Instytut, choć dowodów na to nie ma.



Major dr Ludwik Krzewiński

Źródło: Kwestionariusz dla otrzymania dyplomu i legitymacji Krzyża i Medalu Niepodległości. CAW-WBH, sygn. 1769/89.2710.

<sup>37</sup> Ibidem.

<sup>38</sup> Zob. J. Widacki, *History of polygraph examination*, Warszawa 2021, s. 136.

Przydatność Krzewińskiego i jego prac dla wywiadu potwierdzają opinie kolejnych szefów Samodzielnego Referatu Technicznego Oddziału II Sztabu Głównego, kpt. inż. Harskiego i mjr. dypl. Harlanda<sup>39</sup>.

Za działalność niepodległościową przed 1919 r., został odznaczony w 1937 r. przez Prezydenta Rzeczypospolitej Medalem Niepodległości<sup>40</sup>. Oprócz tego odznaczenia, i wymienionych już Srebrnego Krzyża Zasługi oraz odznaki „Orląt”, był jeszcze odznaczony Medalem „Polska swemu obrońcy” (medal za wojnę 1919–1920) oraz Medalem Dziesięciolecia. Krótco przed wybuchem wojny awansowany został na stopień majora.

Wedle relacji ppłk. dr. Jana Golby<sup>41</sup> w dniu 6 lub 7 września 1939 r. rozpoczęto przygotowania do ewakuacji Samodzielnego Referatu Technicznego. Spalono dokumentację, szczepy bakterii zniszczono zalewając lizolem, część sprzętu spakowano do skrzyń, resztę, tę którą pozostawiono, uszkodzono, a personel wraz z rodzinami umieszczono w pociągu ewakuacyjnym przygotowanym na Dworcu Wschodnim. W nocy z 7 na 8 września pociąg wyruszył w kierunku wschodnim, do Brześcia. Po kilkugodzinnym postoju w Brześciu, pociąg ruszył w kierunku Zdołbunowa. Ze Zdołbunowa pociąg udał się w kierunku na Złoczów, ale w okolicy Krasnego został zbombardowany przez lotnictwo niemieckie i dalej już ruszyć nie mógł. Część ewakuowanych, w sposób niezorganizowany, w rozsypce udała się na własną rękę w kierunku Złoczowa, by jakimś przygodnym, jeżdżącym jeszcze pociągiem udać się do Kopyczyniec. Część personelu SRT (szczególnie personel cywilny i rodziny) postanowiła wracać na własną rękę do domu, do Warszawy. Część, w tym oficerowie z kierownictwa (m.in. Golba i Krzewiński), udali się w rejon Kołomyi, gdzie spodziewano się, że będzie jeszcze zorganizowany jakiś opór. Po wkroczeniu Sowietów, w nocy z 18 na 19 września, grupa oficerów SRT, wśród nich mjr dr Krzewiński, przekroczyli granicę rumuńską. Początkowo Krzewiński, wraz z kilkoma innymi oficerami z SRT, przebywał w kurorcie Varta Dornei niedaleko Suczawy, skąd przewieziono ich do Slatiny w okręgu Aluta, a następnie do Drâgășani. Tam ich rozdzielono. Major dr Krzewiński, wspólnie z ppłk. Gano, wyjechali do Bukaresztu, gdzie w Ambasadzie Rzeczypospolitej Polskiej załatwiono im wizy do Francji. Do Francji odpłynęli statkiem z Konstancy.

We Francji Krzewiński został szefem służby medycznej w formującej się 1 Dywizji Grenadierów. Formowanie dywizji rozpoczęło jeszcze we wrześniu 1939 r. z przedzierających się do Francji, głównie przez Rumunię, oficerów i żołnierzy z rozbitej w kampanii wrześniowej Armii Polskiej, których kierowano

39 Zob. Roczne listy kwalifikacyjne za lata 1936 i 1937, CAW-WBH, sygn. 1769/89.2710.

40 Zarządzenie Prezydenta RP z 5 sierpnia 1937 r., (podpisane w Juracie!) (M.P. 1937, poz. 294).

41 Protokół przesłuchania Jana Golby z dnia 20 grudnia 1951 r. (Akta Sądu Wojewódzkiego dla m. st. Warszawy, AP w Warszawie, sygn. IV K 103/53).

do obozu ćwiczebnego Coëtquidan. Formalny nakaz sformowania 1 Dywizji Piechoty we Francji wydał 13 listopada 1939 r. Naczelnny Wódz gen. Władysław Sikorski. Początkowo dowódcą mianowano płk. Stanisława Maczka, awansując go równocześnie na stopień generała brygady. Od stycznia 1940 r. dowódcą dywizji został płk dypl. Bronisław Duch (od 3 maja 1940 r., generał brygady)<sup>42</sup>. W kwietniu 1940 r. dywizję rozlokowano w Lotaryngii, w okolicy Colombey-les-Belles, a następnie w okolicy Lunèville. W maju 1940 r., licząca 16 tys. oficerów i żołnierzy dywizja weszła w skład XX Korpusu Armii Francuskiej. W składzie tego korpusu 1 Dywizja Grenadierów walczyła w kampanii francuskiej w czerwcu 1940 r. Po rozbiciu przez Niemców XX Korpusu, dywizja wycofała się w obszar lasów Baccaret, w rejonie miejscowości Meriller. Tam resztki francuskiego korpusu wraz z dywizją zostały okrążone. Ostatnią pozycją obronną był rejon Neureville. Wobec podjęcia przez Francuzów rozmów o zawieszeniu broni, gen. Duch 21 czerwca 1940 r. rozwiązał dywizję, zalecając żołnierzom przedzieranie się na południe Francji lub do neutralnej Szwajcarii. Części oficerów i żołnierzy rzeczywiście udało się dostać do Szwajcarii, gdzie zostali internowani do końca wojny, część, w tym Ludwik Krzewiński, dostała się do niewoli. Tylko niewielka grupa (w tym gen. Duch, a także wyżsi oficerowie Oddziału II, m.in. Mayer, Golba) udali się ostatecznie do Anglii i organizowanego tam po raz kolejny od podstaw Wojska Polskiego<sup>43</sup>.

Dalsze losy Krzewińskiego nie były znane. Wśród oficerów polskich, tak na emigracji w Anglii, jak też po wojnie w Polsce, krążyły różne niesprawdzone pogłoski. Mówiono, że z niewoli zbiegł lub też został zwolniony ze względu na stan zdrowia<sup>44</sup>. Po opuszczeniu obozu jenieckiego udał się podobno na południe, do nieokupowanej części Francji<sup>45</sup>. Tam razem z poznanym w oflagu we Francji Polakiem, aptekarzem Bieniaszem (nieznanym z imienia)<sup>46</sup>, który miał rodzinę w USA, Krzewiński postanowił podobno udać się do Ameryki. W Marsylii, jesienią 1940 r., zdołali się zaokrętować na jakimś amerykańskim

<sup>42</sup> Zob. J. Smoliński, *Wojsko Polskie we Francji*, Warszawa 1965; W. Biegański, *Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie*, Warszawa 1990.

<sup>43</sup> Ibidem; zob. Z. Mierzwiński, *Generałowie II Rzeczypospolitej*, t. 1, Warszawa 1990, s. 167-176.

<sup>44</sup> Relacja Jana Golby w czasie przesłuchania w dniu 3 stycznia 1952 r. (ASW dla m. st. Warszawy, AP w Warszawie, sygn. IV K 103/53).

<sup>45</sup> O losach kpt. Krzewińskiego po opuszczeniu obozu jenieckiego, wypłynięciu z Francji z zamiarem udania się przez Australię (sic!) do Ameryki, pobycie w japońskiej niewoli na Filipinach, ppłk. Golba wiedział z rozmów z wspólnymi znajomymi tak w czasie wojny, jak i po wojnie, na terenie okupowanych Niemiec i w Anglii. Jako jednego ze swoich rozmówców, od których miał uzyskać te informacje, ppłk. Golba wymienił gen. Duchą (Zob. protokół przesłuchania Jana Golby z dnia 3 stycznia 1952 r. (ASW dla m. st. Warszawy, AP w Warszawie, sygn. IV K 103/53).

<sup>46</sup> Być może był to Edward Włodzimierz Bieniasz, aptekarz z Frysztatu, zob. *Urzędowy spis lekarzy, lekarzy-dentystów, farmaceutów (...)*, Warszawa 1939, s. 380.



statku, który rzekomo miał płynąć do Ameryki, ale przez... Australię. Wśród oficerów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, zarówno w czasie wojny, jak i po jej zakończeniu, krążyły pogłoski, że statek, którym płynęli Krzewiński z Bieniaszem miał być storpedowany, rzekomo w pobliżu Afryki Południowej, a później nie wiadomo jakim sposobem miał on dostać się do Japonii lub na Filipiny i tam trafić do japońskiej niewoli, a po wojnie dotrzeć do USA, gdzie rzekomo pracował w fabryce kosmetyków, a później miał własny, dobrze prosperujący zakład kosmetyczny w Nowym Jorku.

Prowadząc na początku lat pięćdziesiątych śledztwo przeciwko oficerom SRT, śledczy Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego podejrzewali, że kontakty Krzewińskiego z Japończykami po 1941 r. były kontynuacją współpracy, jaką SRT prowadził jeszcze w latach trzydziestych<sup>47</sup>. Poza potwierdzeniem faktu, że Krzewiński miał dużo wcześniej zaplanowany wyjazd do Japonii na grudzień 1939 r., ale nic nie potwierdzało tego przypuszczenia. Nie udało się nawet ustalić, czy ten wyjazd był planowany jeszcze przed klęską wrześniową, czy dopiero po dotarciu Krzewińskiego do Francji jesienią 1939. To drugie jest jednak mało prawdopodobne już choćby z tego powodu, że w wojsku we Francji Krzewiński nie miał przydziału do wywiadu, tylko jako szef służby medycznej do jednostki liniowej.

Wedle tych powtarzanych wersji, na Filipinach Krzewiński miał dostać się do niewoli japońskiej. Ponieważ jednak Japonia nie była w stanie wojny z Polską, co więcej, w czasie wojny dochodziło do współpracy wywiadów polskiego i japońskiego<sup>48</sup>, Ludwik Krzewiński nie był traktowany jako jeńiec, a jako internowany. Podobno jako lekarz leczył w obozie jeńców amerykańskich. Doczekał do czasu wyzwolenia Filipin przez Amerykanów w styczniu 1945, a następnie udał się do Stanów Zjednoczonych. Te wszystkie pogłoski w ogólnym zarysie się potwierdziły.

Przyjazd Krzewińskiego w 1945 r. do USA jest dobrze udokumentowany, mimo że nie jest jasne, kiedy ostatecznie dotarł do Stanów Zjednoczonych. Czy miało to miejsce 12 marca 1945 r. z Kanady, jak wynika z rejestru United States Border Crossings from Canada<sup>49</sup> czy też, co bardziej prawdopodobne, 15 maja 1945 r. przyплыł do San Francisco prosto z Manili<sup>50</sup>. Wedle zapisów w karcie przyjazdu, wjeżdżając do USA, Ludwik Krzewiński zadeklarował, że chce udać

<sup>47</sup> Ibidem, k. 42.

<sup>48</sup> Zob. E. Pałasz-Rutkowska, *Polish-Japanese Secret Cooperation During World War II: Sugihara and Polish Intelligence*, [https://web.archive.org/web/20110716023152, http://www.tiu.ac.jp/~bduell/ASJ/3-95\\_lecture\\_summary.html](https://web.archive.org/web/20110716023152/http://www.tiu.ac.jp/~bduell/ASJ/3-95_lecture_summary.html), (01.11.2021).

<sup>49</sup> <https://www.myheritage.pl/research/collection-10942/united-states-border-crossing-from-canada-1895-1956?s=1242252032&itemid=2278285>, (01.11.2021).

<sup>50</sup> Karta wjazdu do USA, <https://mail.google.com/mail/u/0/?view=inbox/QgrcJHsHsJSdMbzLRfqvnPQfhPQthXFzkfzmtv?projector=1&messagePartId=0.3>, (01.11.2021).



się do Nowego Jorku, a swój zamiar pobytu określił jako pobyt stały („remain permanently”). Jako swój ostatni pobyt stały podał Manilię (Filipiny)<sup>51</sup>.

Wśród dawnych znajomych, z okresu służby w wojsku, krążyły niesprawdzone pogłoski co do dalszych jego losów, w każdym razie panowało przekonanie, że dobrze sobie w Ameryce radzi<sup>52</sup>.

W dokumentach amerykańskich, przed nazwiskiem „Krzewiński” dodane jest „Kerstyn” (Ludwik Kerstyn Krzewiński). Prawdziwe losy Krzewińskiego po klęsce Francji, w 1940 r., możemy poznać z notatki oficera War Department – Military Intelligence Service, Lt. Col. R.W. Weaver’a, sporządzonej 1 lipca 1945 r. Wygląda na to, że od momentu przyjazdu do USA, Krzewiński pozostawał w zainteresowaniu wywiadu wojskowego USA (Military Intelligence Service). Wspomniana notatka sporządzona była nieco ponad miesiąc po jego przybyciu do USA. Musiała ona powstać przy osobistym kontakcie Krzewińskiego z oficerem amerykańskiego wywiadu. Dwa tygodnie wcześniej, 14 czerwca 1945 r., Krzewiński był przesłuchiwany przez Military Intelligence Service<sup>53</sup>. Przedmiotem przesłuchania były polskie badania nad bronią biologiczną (bakteriologiczną) prowadzone przed 1939 r., a także wiedza polskiego wywiadu na temat takiej broni w ZSRR, Niemczech i Japonii. Nie wiadomo, czy były to jedyne kontakty Krzewińskiego z wywiadem amerykańskim oraz czy przedmiotem zainteresowań tego wywiadu była tylko broń biologiczna i chemiczna, czy był on indagowany także na okoliczność narkoanalizy i polskich doświadczeń z narkoanalizą przed 1939 r.

Przy okazji zainteresowania się przez Military Intelligence Service Ludwikiem Krzewińskim, z wspomnianej wyżej notatki, dowiadujemy się o jego losach po dostaniu się do niewoli niemieckiej po klęsce Francji w 1940 r. Wedle tej notatki, Krzewiński zbiegł z obozu jenieckiego we Francji i udał się do nieokupowanej przez Niemców jej części, gdzie w Marsylii dostał się na statek płynący do francuskich wówczas Indochin. Dotarł do Sajgonu, a gdy ten został zdobyty przez Japończyków, opuścił Sajgon i ze swym asystentem (Bieniaszem?) przedostali się do Manilii na Filipinach, gdzie dotarli 22 listopada 1941 r. i mieli czekać na transport do USA. W międzyczasie Japończycy zaatakowali Pearl Harbor. Wówczas Krzewiński zgłosił się do władz amerykańskich z propozycją przyjęcia do służby w charakterze oficera medycznego. Jednak z uwagi na słabą wówczas znajomość angielskiego, nie przyjęto go, lecz skierowano do Kwatermistrzostwa (Quartermaster Corps), jako kierowcę samochodu ciężarowego wożącego amerykańskich żołnierzy. Po zajęciu Filipin przez Japończyków Krzewiński został

<sup>51</sup> Ibidem.

<sup>52</sup> Zob. przypis 38.

<sup>53</sup> W.S. Carus, *A century of biological-weapons program (1915–2015): reviewing the evidence*, “The Nonproliferation Review” 2017, t. 24, nr 1-2, s. 147-148.

internowany (nie był jeńcem, bo Polska, jak wspomniałem, nie była w stanie wojny z Japonią) w obozie jenieckim w Santo Tomas w Manili, gdzie pełnił funkcję pomocnika szefa służby medycznej (Assistant Chief Medical Officer), a później w obozie jenieckim Cabanatuan, gdzie został szefem Służby Medycznej (Chief Medical Officer). W obozach jenieckich na Filipinach więzieni byli jeńcy wojenni i osoby cywilne, głównie Amerykanie, ale także obywatele Wielkiej Brytanii, Kanady, Australii i innych krajów Commenwethu, a także innych krajów alianckich, wśród nich również kilkudziesięciu Polaków. Obozy służyły z okrutnego traktowania osadzonych, permanentnego ich głodzenia (dzienna porcja kalorii wynosiła jedynie 1500!).

Po wyzwoleniu Filipin przez Amerykanów, Krzewiński został przez władze amerykańskie (może wywiad? Autor notatki pisze „returned to the U.S. by our authorities” i nie wiadomo, czy pisząc „our” oficer wywiadu miał na myśli Stany Zjednoczone, czy tylko wywiad wojskowy Stanów Zjednoczonych) – sprowadzony do Ameryki.

Jak ustalili K.Kopociński i Z. Kopociński<sup>54</sup> żona Krzewińskiego i jego syn przeżyli wojnę i w latach 50. podjęli starania o wyjazd do USA. Nie jest jasne, czy rzeczywiście im się to udało. W 1957 r., Krzewiński zwrócił się do polskiego Ministerstwa Zdrowia o wydanie mu kopii dyplomu lekarskiego, którego oryginał zaginął mu w czasie wojny. Wygląda na to, że chciał go nostryfikować na Uniwersytecie Stanu Nowy Jork. Ministerstwo wydało mu zaświadczenie, że przed 1939 r. Ludwik Krzewiński był lekarzem<sup>55</sup>.

Jak wynika z opublikowanego w gazecie nekrologu, mjr Ludwik Kerstyn Krzewiński zmarł 12 marca 1971 r. w Nowym Jorku i został pochowany na St. Charles Cemantary. Pozostawił żonę Renee i syna Richarda<sup>56</sup>. Nie wiadomo, ani czy „Richard” jest tożsamy z urodzonym w Warszawie w 1933 Ryszardem Jaromirem, ani też czy „Renee” to druga żona Krzewińskiego, czy też Jadwiga Karolina Fryderyka Krzewińska w Ameryce zmieniła imię.

<sup>54</sup> K. Kopociński, Z. Kopociński, op. cit. s. 85.

<sup>55</sup> Ibidem.

<sup>56</sup> *Daily News*, New York City, 14 March 1971.

## Bibliografia

### Archiwalia

- Archiwum Akt Nowych w Warszawie.  
 Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie.  
 Archiwum Państwowe w Warszawie. Akta Sądu Wojewódzkiego dla m. st. Warszawy.  
 Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego.  
 War Department. Military Intelligence Service.

### Opracowania

- Biegański W., *Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie*, Warszawa 1990.
- Brzęk W., *Badania kryminalistyczne w praktyce Samodzielnego Referatu Technicznego Oddziału II Sztabu Głównego w okresie międzywojennym*, „Problemy Kryminalistyki” 1983, 162.
- Carus W.S., *A century of biological-weapons program (1915–2015): reviewing the evidence*, “The Nonproliferation Review” 2017, t. 24, nr 1-2.
- Chodkiewicz K., *Metody eksperymentalne badania przestępcy*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1930, III, 3.
- Dubicki T., *Samodzielny Referat Techniczny (SRT) Oddziału II Sztabu Generalnego (Głównego) Wojska Polskiego. Geneza, organizacja, personalia*, [w:] *Sekretna wojna. Z dziejów kontrwywiadu II RP*, red. Z. Nawrocki, Poznań 2015.
- Kłodziński S., *Zbrodnicze doświadczenia farmakologiczne na więźniach obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu*, „Przegląd Lekarski” 1965, nr 1, s. 40.
- Kopociński K., Kopociński Z., *Konflikt etyczny lekarzy Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego w okresie dwudziestolecia międzywojennego na przykładzie losów mjr. dr. Ludwika Krzewińskiego (1898–1971)*, „Acta Medicorum Polonorum” 2022, t. 12, s. 1.
- Księga Metrykalna za rok 1930*, nr 499, Parafia Rzymsko-Katolicka, pw. św. Aleksandra.
- Mały Rocznik Statystyczny za rok 1935*, Warszawa 1936.
- McCoy A.W., *A Question of Torture: CIA Interrogation from the Cold War to the War on Terror*. New York 2006.
- McCoy A.W., *Torture and Impunity: The U.S. Doctrine of Coercive Interrogation*, University of Wisconsin Press 2012.
- Mierzwiński Z., *Generałowie II Rzeczypospolitej*, t. 1, Warszawa 1990.
- Olbrycht J., *Sprawy zdrowotne w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu*, [w:] *Okupacja i medycyna*, Wybór artykułów z „Przeglądu Lekarskiego Oświęcim” z lat 1961–1970, Warszawa 1971.
- Smoliński J., *Wojsko Polskie we Francji*, Warszawa 1965.
- Stępek W., Chodkiewicz K., *Służba wywiadowcza i ochrona przeciwszpiegowska*, Poznań 1925.
- Sterkowicz S., *Zbrodnie hitlerowskiej medycyny*, Warszawa 1981.

- Widacki J., Szuba-Boroń A., *Sprawy o szpiegostwo przed sądami wileńskimi w okresie II RP*, Kraków 2020.
- Widacki J., „*Banalne zło*” w *Oddziale II Sztabu Głównego WP. Mało znany epizod z dziejów II Rzeczypospolitej*, [w:] *Pogranicze, czyli polskość. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Andrzejowi Romanowskiemu*, red. A. Biedrzycka, P. Bukowiec, I. Węgrzyn, Kraków 2022.
- Widacki J., *History of polygraph examination*, Warszawa 2021.
- Widacki J., *Stosowanie narkoanalizy przez polski kontrwywiad w latach 30. XX wieku*, „*Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego*” 2021, nr 24.
- Widacki J., *The Use of Narcoanalysis by Polish Countrintelligence in the 1930s*, “*European Polygraph*” 2021, t. 15, nr 1/53.
- Zarządzenie Prezydenta RP z 5 sierpnia 1937 r. *Monitor Polski* 1937, poz. 294.

### Prasa

*Daily News*. New York City, March 14th, 1971.

### Netografia

- Rinde M., *Stranger than Fiction. Is there any truth serum?*, December 2015, <https://www.sciencehistory.org/distillation/stranger-than-fiction>.
- Pałasz-Rutkowska E., *Polish-Japanese Secret Cooperation During World War II: Sugihara and Polish Intelligence*, [https://web.archive.org/web/20110716023152/http://www.tiu.ac.jp/~bduell/ASJ/3-95\\_lecture\\_summary.html](https://web.archive.org/web/20110716023152/http://www.tiu.ac.jp/~bduell/ASJ/3-95_lecture_summary.html)
- <https://www.myheritage.pl/research/collection-10942/united-states-border-crossing-from-canada-1895-1956?s=1242252032&itemld=2278285>
- Karta wjazdu do USA, <https://mail.google.com/mail/u/0/?view=inbox/QgrcJHsHsJsdMbzLRfqvnPQfhPQthXFzkfzmtv?projector=1&messAgePartId=0.3>

## STRESZCZENIE

### Major dr med. Ludwik Krzewiński – twórca polskiej narkoanalizy

Przed 1939 r. centralą polskiego wywiadu i kontrwywiadu był Oddział II Sztabu Głównego WP. W śledztwach w sprawach o szpiegostwo w latach 30. XX w. polski kontrwywiad stosował „zastrzyki osłabiające wolę”. Skład tych zastrzyków na początku bazował na morfinie i pilokarpinie, a później na różnych składnikach organicznych (pochodzenia roślinnego) dodawanych do tych zastrzyków, przede wszystkim na skopolaminie. Twórcą polskiej metody narkoanalizy był kpt. (od 1939: major) dr Ludwik Krzewiński. Biografia Ludwika Krzewińskiego, szczególnie w czasie wojny była fascynująca. Urodził się 9 maja 1898 r. W 1916 został we Lwowie wcielony do c.k. Landwehry. W 1918 wstąpił do konspiracyjnej Polskiej Organizacji Wojskowej (POW). Brał udział w obronie Lwowa. Po 1918 wstąpił do Wojska

Polskiego. W 1919, jako wojskowy rozpoczął studia medyczne na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Jako oficer i lekarz wojskowy został szefem sekcji medycznej i toksykologicznej w Samodzielnym Referacie Technicznym (SRT) Oddziału II Sztabu Głównego. Pracując w SRT opracował recepturę i technikę stosowania „zastrzyków osłabiających wolę” stosowanych przy badaniach osób podejrzanych o szpiegostwo. W tym czasie (połowa lat 30.) polski kontrwywiad jedynym kontrwywiadem na świecie, który stosował narkoanalizę. W czasie kampanii wrześniowej, po agresji sowieckiej, Krzewiński ewakuując się przez Rumunię dotarł do Francji, gdzie został szefem służby medycznej w 1 Dywizji Polskich Grenadierów. W czerwcu 1940 r., po kapitulacji Francji, uciekł z obozu jenieckiego i zdecydował się jechać do Stanów Zjednoczonych. W Marsylii dostał się na amerykański statek, który przez Ocean Indyjski a później przez Pacyfik, przez Indochiny i Filipiny miał płynąć do Ameryki. W międzyczasie Japończycy pokonując Amerykanów zajęli Filipiny. Krzewiński został przez Japończyków internowany i osadzony w dwóch kolejnych obozach jenieckich. Wyzwolony przez Amerykanów w 1945 r. z Manilli udał się do Stanów Zjednoczonych. Tam był przesłuchiwany przez amerykański wywiad wojskowy. Głównym przedmiotem zainteresowania amerykańskiego wywiadu były polskie przedwojenne doświadczenia z bronią bakteriologiczną, a także wiedza polskiego wywiadu na temat takiej broni w Niemczech, Japonii i ZSRR. W Stanach Zjednoczonych Krzewiński podjął najpierw pracę w wytwórni kosmetyków, a później założył swoją, dobrze prosperującą firmę kosmetyczną. Zmarł w Nowym Jorku 12 marca 1971 r.

## SUMMARY

### Jan Krzewiński – Creator of Polish Narcoanalysis

Until 1939 the Second Department of the General Staff of the Polish Armed Forces (Oddział II Sztabu Głównego Wojska Polskiego) was the headquarters of Polish intelligence and counterintelligence. Investigating espionage cases in the 1930s, the Polish counterintelligence used “injections debilitating the will”. Initially the composition of the injections administered to the interrogated was based on morphine and pilocarpine, however, more components of vegetal origin, certainly scopolamine, were added to the injections later. The creator of Polish narcoanalysis was major Ludwik Krzewiński, MD. His entire, and especially wartime, biography is fascinating. Born on 19 May 1898, Krzewiński was assigned to Imperial-Royal Landwehr Regiment in 1916. In 1918 he joined the underground Polish Military Organisation (Polska Organizacja Wojskowa, POW) and after the Polish-Ukrainian war he became a defender of Lwów and joined the regular Polish Army after 1918. In 1919 he embarked on medical studies at the John Casimir University in Lwów (today’s Lviv). As an officer and doctor of medicine, he was made head of the medical and toxicological division of the Independent Technical Section of the Second Department of the General Staff. There he invented and administered the “injections

debilitating the will of the interrogated". At that time Polish counterintelligence was the only such service in the world to use narcoanalysis. After the Soviet invasion during the September 1939 campaign, Krzewiński reached France via Romania. In France, he was made head of medical service in the Polish 1st Grenadier Division. After France capitulated in June 1940, Krzewiński decided to depart for the US, and in Marseille managed to board an American ship heading for America via Indochina and Philippines. In the meantime, the Philippines were invaded by Japan, and Krzewiński became a Japanese prisoner of war. Liberated by Americans in 1945, he left the Philippines and arrived in the United States, where he was interrogated by the Military Intelligence Service. The main subjects of the interview were the Polish research on biological (bacteriological) weapons conducted before 1939 and the know-how of the Polish intelligence services on such weapons in the Soviet Union, Germany, and Japan. In the US, Major Ludwik Krzewiński, MD started to work in a cosmetics factory, and later developed his own prosperous cosmetics service in New York, where he died on 12 March 1971.